

Most puszcza oko.

02.02.2010.

[Tekst odtworzony: sierpień'09]

Niebezpieczna bierność

STRACH

08:23. Książ, 22.08. Będzie katastrofa, i to z tragicznymi konsekwencjami. Most leśny na drodze do Czaśławia systematycznie ulega dewastacji przez ciężki sprzęt wywożący ze zrębów drewno. Nadleśnictwo Nowa Sól tego nie zauważa. Książ odcięty będzie z najbliższej drogi do nowosolskiego starostwa.

Ten widok dziś nas przeraził. Tuż za miejscowością w kierunku Czaśławia będący tu wąski most – jest w niebezpiecznym stanie, zagrażającym już użytkownikom! Widać betonowe kręgle, a między nimi, na łączach powstały szczeliny, do których w każdej chwili, zwłaszcza o zmroku, wpaść może osoba jadąca na rowerze czy motorze!

Katastrofa wisi w powietrzu. I jest to nieuniknione.

To rezultat wywozu drewna przez ciężki sprzęt. Drogi nagminnie są rozjeżdżane.

Wielokrotnie już alarmowaliśmy o ew. skutkach takiej bez troski ze strony Nadleśnictwa w Nowej Soli.

Piszemy w „Serwisie”, prawie że codziennie, o tych pędzących przez wieś i polne drogi wielkich machinach. Także drogowe betonowe płyty we wsi pękają pod ciężarem tego transportu.

Jest to droga powiatowa, mimo iż piaszczysta, która łączy dwie gminy: Kozuchów i Otyń. To najkrótsze połączenie mieszkańców ze starostwem w Nowej Soli. Ale też pisaliśmy o braku dobrej woli ze strony włodarzy z Kozuchowa i Otynia, aby tę polną drogę udrożnić i wprowadzić satysfakcjonujące połączenie ze starostwem. Lecz to psu na budę.

Teraz do tego ponurego krajobrazu dołącza ulegający dewastacji most. Wydarzy się wielka heca w poszukiwaniu tego, kto ów most będzie musiał naprawić. To będą naprawdę wysokie koszty.

A most musi być sprawny. Nie to, co stało się z dewastowanym, również przez leśników, nieco dalszym mostem nad Czarną Stróżką. Tutaj, przed powstałą ogromnych rozmiarów dziurą – nawieziono, po prostu, górę piachu, jako... ostrzeżenie o nieprzejeźdźności. Wzdłuż drogi przebiega ponadto czarny szlak turystyczny. Gdyby obcy piechur wypuścił się tą trasą w nocy – nie uniknie wpadnięcia do wody!

W Książu takiej powtórki nie będzie.

Ale tymczasem – jest cisza...#

Z chwili: 31.08. Młody mieszkaniec, jeżdżący często tą drogą na dobre się zdenerwował i widząc brak wszelkiej reakcji ze strony nowosolskiego nadleśnictwa – nawiązał na wgłębienia przywystających kręg-

31.08. Młody mieszkaniec, jeżdżący często tą drogą na dobre się zdenerwował i widząc brak wszelkiej reakcji ze strony nowosolskiego nadleśnictwa – nawiązał na wgłębienia przywystających kręgach – drobny gruz. Ale to nadal nie rozwiązuje bezczynności decydentów.